Kulturalni+

Paulina Wyrt

Scenariusz warsztatów

Warsztat ilustracji

Fundacja Burza Mózgów

NOWE FIO

„Projekt sfinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030".

NIW Narodowy Instytut Wolności

Paulina Wyrt – absolwentka poznańskiego Liceum Plastycznego im. Piotra Potworowskiego, historii sztuki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza i Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu (UAP). Od roku 2012 zajmuje się tworzeniem ilustracji, a od 2005 filmów animowanych. W tym czasie współpracowała z szeregiem wydawnictw książkowych i muzycznych, producentami gier i zabawek, współtworzy kampanie społeczne, prowadzi warsztaty dla dzieci w zakresie animacji i ilustracji. Obecnie pracuje na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu, który ukończyła w 2015 roku, na kierunku animacja.

Wprowadzenie:
Istnieją na tym świecie sceptycy, którzy uważają, że sztuka nie jest nikomu potrzebna. Twierdzą oni też, że tworzenie jest stratą czasu i lepiej poświęcać cenne minuty na coś pożytecznego. Wbrew temu, co mówią różni poważni ludzie, można wykonywać zawód, który jest przyjemny, rozwijający i satysfakcjonujący. Zawód ilustratora to spełnienie dziecięcych marzeń o ciągłym rysowaniu, a jak powszechnie wiadomo, największym szczęściem jest znalezienie pracy, która będzie rozwijała nasz talent.

Mówi się, że rysowanie może być pasją, jednak dla wielu z nas jest ono absolutną koniecznością życiową. Przed Państwem kilka wskazówek, które kieruję do wszystkich dotkniętych nieuleczalnym przymusem tworzenia. Szczególnie ważne mogą być one dla tych, którzy wciąż bazgrzą, marzą, skrobią i dłubią, ołówkiem, pisakami, kredkami oraz wszelakim narzędziem zdolnym coś wyrysować lub wymalować.

Zatem do dzieła!

Wewnętrzne dziecko, które siedzi w każdym dorosłym a szczególnie w takim, który wykonuje zawód – pasję, jest niezwykle podekscytowane możliwością pracy nad ilustracją. Na samą myśl o rysowaniu, jest gotowe do pracy! Wyciąga temperówkę i ołówki i zaczyna się mościć przy biurku nad kartką papieru.

Oto nasze zadanie: tworzymy ilustracje, która ma być przedstawieniem burzy w mieście. Praca powinna być przygotowana w kolorze, w formacie kwadratowym.

Plan pracy:
Podczas pracy musimy cały czas pamiętać jakie jest nasze zadanie. Przecież powinniśmy stworzyć miasto podczas burzy! Zastanówmy się, co chcemy przekazać. Jaką atmosferę powinien mieć obrazek?

Wyobraziłam sobie taką oto sytuację: jest piękne popołudnie w mieście, ludzie spokojnie spacerują po chodnikach, koty wygrzewają się w słońcu a na gałęziach drzew widzimy ćwierkające ptaki. Nagle zbierają się groźne chmury, które zasłania słońce. W ciągu krótkiej chwili zbiera się porywisty wiatr, miasto ciemnieje tak bardzo,

że wystraszeni ludzie chcą się schronić w domach. Jest tak ciemno, że w ciągu dnia trzeba włączać światła w pokojach. Zrywa się wiatr, który zrywa liście z drzew i powoduje, że wystraszone ptaki muszą zmagać się z porywistymi podmuchami.

Mój obrazek będzie przedstawiał moment, w którym chmury przesłaniają słońce i zrywają liście z drzew. Zastanówmy się więc, w jaki sposób przekazać emocje, które powinny towarzyszyć widzowi, gdy patrzy na ilustrację? Najlepiej gdybyśmy się odnieśli do naszych wspomnień tak, by jak najwierniej oddać atmosferę, która panuje podczas takiego wydarzenia. Nie oznacza to, że musimy jak najwierniej oddawać wyglądu burzy, powinniśmy oddać ATMOSFERĘ burzy. Jest kilka trików, które pomogą nam w skonstruowaniu takiego obrazka.

Inspiracja:
Inspiracja jest ważnym elementem twórczej pracy. W jej poszukiwaniu możemy udać się na spacer by obserwować otaczający nas świat zewnętrzny. Możemy równie dobrze udać się na spacer do naszego świata wewnętrznego i zamknąć oczy by zacząć marzyć. Być może oczami wyobraźni zobaczymy miasto, które spróbujemy przenieść na papier. Równie dobrze można się udać się na wycieczkę po wirtualnym świecie i poszukać inspiracji w internecie. Ze względu na to, że na zewnątrz jest paskudna pogoda, zimno i deszczowo, zdecydowałam się na poszukiwanie odpowiednich inspiracji w internecie. Zebrałam zdjęcia budynków, które chciałabym narysować i przygotowałam z nich kolaż.

Obrazek ten posłużył mi jako referencja do stworzenia szkicu miasta, które będzie głównym bohaterem mojej ilustracji.

Naszkicowałam miasto, jednak moim celem jest pokazanie miasta w czasie BURZY. W Mojej pracy chciałabym uzyskać efekt grozy a burza kojarzy mi się z dynamiką i gwałtownością.

Mam już narysowane miasto, jednak nie widać jeszcze burzy. W jaki sposób pokazać coś czego nie widać, na przykład wiatr? Wiejący wiatr najlepiej pokazać poprzez jego siłę, chociażby przez uginające się drzewa, albo liście tańczące na wietrze. Narysowane skosy drzew podkreślą nam ruch wydarzenia. Linie skośne zawsze będą podkreślać dynamikę a linie regularne podkreślą statykę.

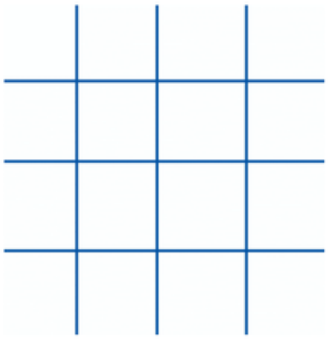

linie równoległe i prostopadłe
(statyka, np. trwałe mury miasta)

linie skośne
(dynamika, np. gwałtowność burzy i deszczu)

Ważne jest także w jaki sposób narysujemy dane elementy, gładka linia będzie nam się kojarzyła ze spokojem, trwałością i ładem. Linia poszarpana będzie kojarzyć się z ruchem.

linia gładka
(spokój i równowaga)

linia poszarpana
(ruch i niepokój)

Dobrym pomysłem jest użycie różnych rodzajów linii do narysowania różnych obiektów, te które mają być statyczne, spokojne, można narysować jako proste linie za pomocą gładkiej kreski, te zaś które mają być dynamiczne można narysować poszarpaną linią, po skosie.

Staram się pokazać grozę sytuacji, dlatego do mojego szkicu dodałam kłębiące się chmury i groźne, powyginane drzewa.

Ilustracja, którą tworzę, powinna być wykonana w kolorze, dlatego warto się zastanowić jakiej użyjemy palety barwnej. Czy pamiętacie jaka miała być atmosfera ilustracji? Wesoła, smutna, romantyczna, sentymentalna? Jaka jest pora roku, podczas której odbywa się ilustrowana przez Was scena? Czy to zima, lato, jesień? A jaka pora dnia? Poranek zimą ma inne kolory niż poranek latem. Jeśli chcemy narysować nudny dzień to jakich kolorów użyjemy? Pewnie będą to barwy wyblakłe, może szare, fioletowe, niebieskie? Beztroskie letnie popołudnie będzie zaś soczysto zielone, a światło słoneczne może rozświetlać kwiaty i liście. Chciałabym pokazać miasto, które zostaje przykryte przez chmury. W jednej chwili słońce zostało zasłonięte dlatego zrobiło się tak ciemno, że mieszkańcy musieli zapalać żarówki w pokojach! Dlatego zdecydowałam się użyć kolorów niebieskich i fioletowych.

Nadal ilustracja wydaje mi się mało dramatyczna. Może warto pokazać siłę wiatru? Zrobiłam to poprzez dodanie liści, które zostały zerwane z drzew. Siłę i kierunek wiatru pokazałam także przez dodanie dymków, które unoszą się z kominów, a które narysowałam nieco ukośnie. Dodatkowy dramatyzm sytuacji pokażę przez dodanie ptaków, które zmagają się z siłą wiatru. Niektóre z nich narysowałam ze zmierzwionymi piórami.

Oto moja ilustracja z nałożonym kolorem. Czu udało mi się uchwycić ATMOSFERĘ burzy?